

DRUKARZ POLSKI

Organ Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej

„Drukarz Polski“ wychodzi raz w miesiącu
Dla członków Stowarzyszenia bezpłatnie
Abonament dla nieczłonków 1 złoty kwartalnie

Adres Administracji i Redakcji: Poznań, ul. Franciszkańska 1, (Hotel Centralny). — Telefon 21-40.
Cena ogłoszeń: 1/1 str. 60 zł, 1/2 str. 35 zł, 1/3 str. 25 zł,
1/4 str. 18 zł, wierz. milim. 25 groszy.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Szafranek, Poznań.

Wszystkim naszym Członkom oraz Zarządom poszczególnych okręgów jak i Wydziałowi Głównemu oraz Sympatykom organizacji naszej życzy

173 DOSIEGO ROKU!

Redakcja Drukarza Polskiego.

KOMUNIKATY WYDZIAŁU GŁÓWNEGO.

Pierwszy Walny Zjazd organizacji naszej odbędzie się w niedzielę, dnia 20 lutego 1927 roku w Bydgoszczy (mocą uchwały Ogólnego Walnego Zjazdu r. 1925). Dokładny czas i miejsce odbycia się tegoż podamy w następnym numerze „Drukarza Polskiego”. W przeddzień Zjazdu odbędzie się wspólnie posiedzenie Wydziału Głównego z przedstawicielami okręgów w lokalu zjazdowym. Przed rozpoczęciem Zjazdu odprawiona zostanie msza św., po czym delegaci udadzą się na salę obrad. W wieczornych zaś godzinach w dniu zjazdowym Okręg Bydgoski urządza dla swych członków, ich rodzin i sympatyków z okazji Zjazdu, zabawę taneczną.

Okręgi poszczególne winny nadesłać dokładne **sprawozdanie** za rok ubiegły najpóźniej do **20 stycznia 1927 r.** Nazwiska delegatów wybranych mocą walnego posiedzenia okręgowego należy podać Wydziałowi Głównemu najpóźniej 3 dni po odbytem posiedzeniu. Mocą statutu, dotychczas istniejącego, wybiera okręg na każdych 20 członków jednego delegata. Nie pełna dwudziestka przed nową dzielną upoważnia do jednego delegata. Koszta podróży i diety delegatów Zjazdu pokrywa okręg poszczególny. Natomiast członkowie Wydziału Głównego jadą na koszt Wydziału, który opłacenie załatwi na miejscu zjazdowym.

Dokładne sprawozdanie roczne Wydziału Głównego, bilans za rok 1926 jak i

budżet na rok 1927, jak i nadesłane wnioski pisemne na Zjazd Delegatów, względnie całkowity program tegoż, podamy w następnym numerze „Drukarza Polskiego”, który ukaże się o zwykłym czasie każdego miesiąca.

Porządek obrad Zjazdu następujący:

1. Zagajenie (prezes kol. Kordylewski Piotr.)
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Walnego Zjazdu.
3. Sprawozdanie z działalności Wydziału Głównego: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) kasjera kasy zapomogowej.
4. Dyskusja.
5. Udzielenie absolutorjum dotychczasowemu Wydziałowi Głównemu.
6. Zmiana statutu oraz regulaminu wsparć (ref. Ant. Leśniewicz — członek Kom. Statutowej — delegat Okręgu Poznańskiego).
7. Nadesłane wnioski pisemne.
8. Wybór członków Wydziału Głównego na rok 1927: a) prezesa, b) wiceprezesa, c) sekretarza, d) skarbnika, e) dwóch radnych (3 dalszych radnych przedstawiają prezesi poszczególnych okręgów), f) Komisji Rewizyjnej, g) Komisji Redakcyjnej.
9. Uchwalenie remuneracji Wydziałowi Głównemu za rok 1925/26.
10. Wyznaczenie miejscowości odbycia następnego Zjazdu Delegatów.
11. Wnioski bez uchwał.
12. Wolne głosy.
13. Zamknięcie obrad zjazdowych.

Wydział Główny kooptował do działu redakcyjnego „Drukacza Polskiego” na r. 1927 członka Okręgu Poznańskiego, biorącego czynny udział w rozwoju organizacji naszej, kolegę Pierzgałskiego Józefa. Skład redakcyjny na rok 1927 przedstawiają: Szafranek Czesław (odpowiedzialny), Kordylewski Piotr, Matuszewicz Mieczysław, — Grudziadz i Pierzgałski Józef. W pierwszych dniach stycznia r. 1927 redakcja otrzymała specjalne legitymacje, zaopatrzone w fotografię wymienionej osoby, wydane przez Wydział Główny, uprawniające powyższych do udziału na wszelkich posiedzeniach organizacji naszej, oraz ułatwiające dostęp do wszelkich publicznych posiedzeń polityczno-narodowych w Polsce.

Z OKRĘGU POZNAŃSKIEGO.

Komunikaty Okręgu Poznańskiego
Roczne Walne Zebranie Okr. Poznańskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 23 stycznia 1927 r. o godz. 11 przed południem w lokalu p. Jarockiego, przy ulicy Maszalarckiej.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór Prezydium Walnego Zebrania.
3. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
4. Sprawozdania: a) sekretarza, b) skarbnika, c) bibliotekarza.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Udzielenie absolutorjum.
7. Wybór nowego Zarządu (prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, bibliotekarza i 2 ławników).
8. Przyjęcie nowych członków.
9. Wybór delegatów na Zjazd (na 20 członków 1 delegat).
10. Komunikaty.
11. Wnioski członków.
12. Wolne głosy.
13. Zamknięcie.

Ze względu na ważność obrad uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

I. Szczepaniak,
prezes.

T. Turowicz,
sekretarz.

Celem uzupełnienia książek kasowych oraz możność otrzymania mandatu delegata na Zjazd prosimy członków, zalegających ze składkami okręgowymi — składki swe uiścić do dnia walnego posiedzenia okręgu naszego. Zalegający tracą prawo wyboru delegata. Również prosimy lokalnych kasjerów oraz mężów zaufania poszczególnych oficyn o skasowanie u skarbnika wszystkich zbieranych składek członkowskich.

(—) Leon Szczepaniak, prezes.

(—) Jan Szalamacha, skarbnik.

Z OKRĘGU TORUŃSKIEGO.

Roczne walne zebranie okręgu toruńskiego

Stow. Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej odbędzie się w sobotę, dnia 15 stycznia 1927 r. o godz. 7 wieczorem w „Restauracji Ratuszowej”.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i przeczytanie protokołu.
2. Sprawozdanie roczne zarządu.
3. Wybór przewodniczącego rocznego walnego zebrania.
4. Ustąpienie obecnego zarządu.
5. Wybór nowego zarządu.
6. Wnioski piśmienne.
7. Wolne głosy.
8. Zamknięcie.

Zarząd uprasza członków wobec bardzo ważnych spraw o gremjalne i punktualne przybycie.

(—) Komorowski, (—) Starczewski,
prezes. sekretarz.

Przy licznym współudziale członków, zebranych w „Restauracji Ratuszowej”, w dniu 4 grudnia 1926 r., o godzinie 7.30, kolega prezes zagał zebranie, poczem dziękował kolegom za zrozumienie dla sprawy organizacji i w tym celu ich gremjalne przybycie. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu przystąpiono do porządku obrad.

Na wstępie kolega prezes poruszył umieszczoną w „Drukarzu Polskim” przez Wydział Główny wiadomość, iż przyszły Zjazd Delegatów projektuje się zwołać nie w Bydgoszczy (jak uchwała zeszłorocznego Zjazdu opiewa), lecz w Poznaniu. Wiadomość tę przyjęli obecni protestem. Na temat ten wywijała się dyskusja, skutkiem której uchwalono na wniosek kolegi Organu wezwać Wydział Główny do niezmiennienia uchwały Zjazdu i żądać kategorycznie, aby tegoroczny Zjazd odbył się w Bydgoszczy.

Następnie przystąpiono do sprawy statutu kasy koleżeńskiej, który został przez komisję opracowany i przedłożony zebraniem. Statut przyjęto z małemi poprawkami. Zarząd odnośnej kasy składa się z kolegi Szwankowskiego, prezesa, kol. Murawskiego, kasjera; kol. Jacharka i Górskiego, rewizorów.

W końcu we wolnych głosach poruszono jeszcze kilka spraw natury wewnętrznej, poczem kolega prezes solwował zebranie hasłem: „Cześć Sztuce”.

(—) Komorowski, (—) Starczewski,
prezes. sekretarz.

SYTUACJA W WARSZAWIE PO STRAJKU DRUKARSKIM.

Jak wiadomo, ostatni strajk drukarski w Warszawie zakończył się przegraną pracowników. Jak zwykle, tak i w tym wypadku, Związek Zaw. Drukarzy w

Polsce zrzucił z siebie winę przegranej, a zwał całą winę na „zdrajców“, „slugusów kapitału“ itp. Takimi demagogicznymi frazesami stara się osłonić swój błąd, aby jako tako usprawiedliwić się przed swymi członkami i aby ratować nadwątlone szeregi swej organizacji na terenie Warszawy.

Warto zapoznać się więc z głosem kolegów warszawskich, jako najbardziej kompetentnych w tej sprawie.

„Głos Pracy Polskiej“ w nr. 50 z dnia 19 grudnia br. zamieszcza poniższy artykuł, pochodzący z kół nowoutworzonego „Związku Zaw. Drukarzy „Praca Polska“.

Czytamy tam następujące wywody:

„Sztuczka uciekającego złodzieja, który dla zmylenia pogoni sam krzyczy: „łapcie złodzieja“, stosowaną jest bardzo często przez różnych panów, którzy nabroili wiele, lecz w strachu przed odpowiedzialnością, do winy się przyznać nie chcą i winę za błędy przez siebie popełnione chcą na innych zwałić.

Powyższe odnosi się do anonimowych autorów wzmianki p. t. „Sytuacja w drukarstwie po strajku“ w „Robotniku“ z dnia 25 ub. mies.

Wzmianka roi się od fałszów, jedyną prawdą, jaką wzmianka zawiera, jest zdanie: „Ostatni strajk zakończył się przegraną pracowników“.

Tym, co strajk wywołał, przydałoby się przypomnieć, że ich od ogłoszenia strajku powstrzymywano, tłumacząc, że niema odpowiednich warunków, ani moralnych, ani materialnych do prowadzenia strajku. Tłumaczono im, że pracy coraz mniej w drukarstwie, że praca odpływa na prowincję, wreszcie radzono, żeby ograniczyć strajk do tych zakładów, w których nie stosowano płacy rynkowej.

Tłumaczenia nie pomogły. Klasowi przewodnicy rozhuścili masę i strajk wywołał.

Gdy spostrzegli, że strajku nie wygrają, gdy się okazało, że strajk zjada oszczędności drukarzy i gnębi ich bez nadziei poprawy na lepsze, wtedy rzucili się do jedynej deski ratunku... proponując arbitraż.

Siewcy zamętu przeliczyli się. Skompromitowali się tak, że nikt z nimi gadać nie chciał i pomimo usilnych chęci nie mogli doprowadzić do porozumienia z pracodawcami, zrażonymi ich demagogiczną i nierzeczą działalnością.

Położenie pracowników stawało się tragiczne.

Wtedy dopiero grono ludzi, chcących patrzeć trzeźwo na sytuację, podjęło się rozmów z pryncypałami i nareszcie doprowadziło do zawarcia umowy (tekst podany w nr. 11 „Drukarza Polskiego“).

Pomyślne, bądź co bądź, w tej ciężkiej sytuacji doprowadzenie do umowy rozwiściłylo prowadzących.

Nie mogli znieść, aby ktoś inny osiągnął to, czego oni osiągnąć nie mogli.

Klasowcy obłudną agitacją doprowadzili do zwalenia umowy, byle tylko ratować swoją nadwątloną powagę i wykażać, że bez nich nie zrobić nie można.

Niechże teraz nie winią obłudnie nikogo za anormalne stosunki w drukarstwie.

Namowami i groźbami doprowadzili do tego, że ogół drukarzy z Elektralnej umowy nie zaakceptował, **lecz innej umowy z pracodawcami zawrzeć nie umieli** i swym uporem doprowadzili do tego, że **wrócono do pracy bez umowy**.

Całą swą działalnością podczas strajku i po strajku stwierdzają klasowi przewodnicy, że nie są zdolni rzeczowo i rozumnie bronić interesów drukarzy“.

W listopadzie państwowe drukarnie w Warszawie wysłały do swych pracowników okólnik, zapowiadający zniżki zarobków drukarzy.

W grudniu odbyła się konferencja z zarządem drukarni państwowych, na której miał być przedstawiony materiał o zarobkach (w cyfrach) w poszczególnych prywatnych drukarniach warszawskich. Po zapoznaniu się z tym materiałem, nastąpi ostateczna decyzja.

Charakterystyczne jest, że nie prywatne drukarnie, a rządowe wysunęły się na czoło z obniżeniem zarobków drukarskich.

POLSKIE TOW. GRAFICZNE W POZNANIU.

W dniu 15 grudnia br. odbyło się zebranie techniczne P. T. G. w lokalu posiedzeń „Koła Senjorów“ przy Alejach Marcinkowskiego 26. Zebranie zagał prezes, kol. Gettler, przedstawiając porządek obrad, który bez sprzeciwu przyjęto. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, który przyjęto bez zmian, kol. prezes przystąpił do wygłoszenia wykładu na temat: „Używanie linoleum w drukarstwie“. Prelegent zrozumiale określił sposóbycinania i używania linoleum. Podkreślił, iż jest to najtańszy materiał, z którego można niektóre braki w obwódkach, ornamentach i poszczególnych literach uzupełnić. W dowód, jak można praktycznie używać linoleum, pokazał prelegent kilka swoich prac w dwu kolorach, gustownie wykonanych. Za wykład zebrani podziękowali prelegentowi oklaskami. — Dyskusja, która się wywiązała po wykładzie, świadczy, że nie brak u poszczególnych kolegów zainteresowania lineorytem. Po załatwieniu szeregu spraw natury administracyjnej prezes solwował zebranie.

Kronika

Związek Drukarzy Zjednoczenia Zaw. Polskiego („Zółty“) w Warszawie i po strajku, kiedy ubyli z jego szeregów przeciwnicy połączenia się z klasowym Związ-

kiem Drukarzy, nie zdradza chęci połączenia. W ostatnich wyborach do Kasy Chorych brał on udział w agitacji na rzecz listy Narodowej Partji Robotniczej (Z. Z. P.).

Żydowski Związek Robotników Drukarskich w Polsce ma się połączyć z klasowym Związkiem Zaw. Drukarzy w Polsce, jako „sekcja żydowska“, posiadająca w kraju swoje filje.

Strajk drukarzy krakowskich. W piątek, 31 grudnia 1926 r. wybuchł strajk drukarzy w Krakowie na tle wymówienia cennika przez właścicieli drukarni i proponowanie nowego z obniżką płac od 40 do 50 procent.

Wydawnictwa

Podręcznik dla zecerów, opracował Roman Mathia. Wobec braku szkół zawodowych, konieczny dla każdego ucznia w zecerni. Niezbędny współtowarzysz pracy dla każdego zecera. Nieoceniony informator dla wydawców i dziennikarzy. Obszerny dział techniki poprawiania korekt, wykaz ogólnie przyjętych znaków korektorskich oraz wzór poprawionej korekty. Cena za egzemplarz zł 5.

OD REDAKCJI I ADMINISTRACJI.

Ostatni numer „Drukarskiego Polskiego“ oznaczył się — jak nam się wydaje z powodu nadesłanego listu „Indianina“ — nadzwyczaj interesujący członków klasowego Związku Drukarzy. Starali się bowiem wydstać podstępny sposóbem, przysyłając chłopców ulicznych w imieniu naszych członków, o wydanie nr. 13, choćby za opłatą. Jak szeroko zainteresował numer ten jednostki, świadczą listowne prośby, nadesłane do redakcji o przestanie pod opaską naszego organu — a nawet z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Lwowa — również i ze Śląska, przysyłając w załączeniu opłatę numeru i portorja w znaczkach pocztowych.

Niewątpliwie dobrze charakteryzują podobne kwiatki działalność przywódców związku klasowego oraz idei związku zawodowego. Zdaje się, że tem podobnych kwiatków niebawem ukaże się więcej, które zdążą zdemaskować różnych płatnych prowodyrów, oraz szkodliwych elementów organizacji naszej.

Z naszej strony zainteresowanym zaznaczymy, iż każdemu, nietylko członkom, wysyłamy za opłatą miesięcznego lub kwartalnego abonamentu pod opaską nasz organ. Jednakże na przyszłość nie wydamy żadnym nadesłanym osobnikom. Świadczy to o braku odwagi cywilnej przybycia osobistego lub nadesłania opła-

ty abonamentowej. Redakcja nasza nie nawidzi podstępny żadnego, zna tylko otwartość wobec społeczeństwa polskiego, przed którym czoło swoje stawić musi. Inaczej bowiem operuje związek zawodowy, z którego i jego członkowie świadomości podstępnej zadzierzgnęli, gdyż mimo kilkakrotnej prośby z naszej strony przesłania numeru zamierzonego oraz regularnego przesyłania z naszej strony, nie raczył nam dotąd przestać choćby jednym numerem. Dowód obawy ataku na najróżniej wysuwane kłamstwa, na które w ostatnim czasie z powodu braku miejsca redakcja zasadniczo nie odpowiadała i odpowiadać nie będzie.

Kiedyż się nareszcie zmieni?

Kalendarz.

Rok 1927 jest:

- od wprowadzenia kalendarza juljańskiego 1972 lat;
- „ początku państwa polskiego 1377 lat;
- „ zaprowadzenia Chrześcijaństwa w Polsce 962 lat;
- „ założenia akademji krakowskiej 563 lat;
- „ wynalazku prochu 547 lat;
- „ połączenia Litwy z Polską 541 lat;
- „ wynalazku druku 487 lat;
- „ wydrukowania pierwszej książki w Krakowie 462 lata;
- „ urodzenia Mikołaja Kopernika 454 lat;
- „ odkrycia Ameryki 435 lat;
- „ wprowadzenia kalendarza gregorjańskiego 345 lat;
- „ odkrycia siły parowej 229 lat;
- „ początku pierwszego rozbioru Polski 155 lat;
- „ upadku wolnego Królestwa Polskiego 132 lat;
- „ śmierci Kościuszki 110 lat;
- „ wybuchu powstania listopadowego 97 lat;
- „ wybuchu powstania styczniowego 64 lata;
- „ oderwania Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego i zastosowania wyłączenia w Prusiech 15 lat;
- „ wybuchu wojny światowej 13 lat;
- „ oswobodzenia Rzeczypospolitej Polski 9 lat.

Kasa zapomogowa przy Stowarzyszeniu Drukarzy i Pokr. Zaw. Polski Zachodniej wypłaciła w miesiącu grudniu 1926 r. wsparcia choroby 2 kolegom w sumie 81 zł.; wsparcia bezrobocia 1 koledze a 4 tygodnie, 1 koledze a 3 tygodnie, 1 koledze a 2 tygodnie i 7 kolegom a 1 tydzień w łącznej sumie 420 zł.; razem więc wypłacono wsparć w miesiącu grudniu 501 zł.

Ign. Kozłowski,
kasjer.

Cz. Szafranek,
sekretarz.